

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Za 10 dni

nastąpi nominacja min. spraw wewnętrznych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dalszym ciągu krąży rozmaite pogłoski o kandydatach do teki spraw wewnętrznych. Mówi się w dalszym ciągu o kandydaturze min. Pacio-kowskiego. Wymieniani są również: poseł Miedziński, redaktor Wojciech Spiczynski, pos. Paschalski i in.

Decyzja ma zapaść w ciągu dzie sięciu dni.

Wycieczka min. Becka

Warsz. koresp. „Głosu Poranne-go” telefonuje:

W dniu wczorajszym udał się na wycieczkę motorówką po Wiśle min. Beck.

W godzinach popołudniowych mi nister zatrzymał się w Plocku, a stamtąd ruszył dalej w kierunku Włocławka.

Gen. Debeney

przybywa jutro do stolicy

Warsz. koresp. „Głosu Poranne-go” telefonuje:

Dowiadujemy się, że w najbliż-szą niedzielę o godz. 17 przyjedzie do Warszawy już od dłuższego czasu zapowiadany b. szef sztabu francuskiego, gen. Debeney.

Synowie szacha

jadą za matką

Warsz. koresp. „Głosu Poranne-go” telefonuje:

Dzisiaj rano przejeżdżać będą przez Warszawę dwaj synowie szacha perskiego, udający się wślad za matką do Lozanny.

Francja rozbudowuje fłotę

PARYŻ, 22. 6. (PAT). — Komiteta finansowa izby deputowanych przyjęła wniosek, upoważniający rząd do rozpoczęcia budowy nowej kładowniki linowego typu „Dunkierki” oraz szeregu jednostek bojowych o mniejszej pojemności.

Wszystkie powyższe jednostki wchodzi w skład programu morskiego z roku 1933.

Sojusz japońsko-niemiecki

istnieje wbrew zaprzeczeniom

MOSKWA, 22 VI. (PAT). — Berliński korespondent „Prawdy” polemizuje z „Kölnische Ztg.”, zaprzeczającej istnieniu sojuszu niemiecko-japońskiego. Dziennik sowiecki wskazuje na wymianę toastów między admirałem Benke i admirałem Matsushita, na wojskowe zamówienia japońskie w przemyśle niemieckim i na rolę gen. von Seeckta w Nankinie.

Politycy na ambonie

Niektórzy księża nie chcą odprawiać nabożeństw za duszę min. Pierackiego

„Kurier Poranny” donosi z Białegostoku:

Społeczeństwo tutejsze poruszone zostało stanowiskiem niektórych księży katolickich, odmawiających odprawiania nabożeństw za dusze ś. p. min. Pierackiego, motywując to brakiem dyrektyw z kurji metropolitalnej, lub też żądających opłat za odprawianie nabożeństw.

W Indurze miejscowy proboszcz ks. Kunicki odmówił prośbie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa odprawienia nabożeństwa rzekomo z powodu braku dyrektyw z kurji metropolitalnej. Gdy parafianie wobec takiej postawy prosili o odprawienie zwykłej mszy ślubnej, odrzekł, że

za min. Pierackiego modli się już i tak cała Polska,

on zaś ma zamówioną mszę za jedną ze zmarłych parafianek. Oburzona

ludność udała się do miejscowej cerkwi, gdzie było nabożeństwo dla prawosławnych, które odbyło się niezwykle uroczyście i okazałe.

W miejscowości Krynki ks. Szyroki zażądał za odprawienie nabożeństwa zł. 15, motywując to brakiem innych dyrektyw z kurji metropolitalnej. Po otrzymaniu pieniędzy nabożeństwo odprawił.

W Grodnie wikariusz miejscowy Krzemieniewski w porozumieniu z ks. prałatem Olszańskim

zgodził się odprawić nabożeństwo, ale tylko za opłatą 50 złotych

Starosta grodzieński polecił magistratowi wysygnować żadaną kwotę. Po wpłaceniu tej sumy nabożeństwo zostało odprawione.

W Ostrowiu Mazowieckim miejscowy proboszcz odmówił

odprawienia nabożeństwa, zasłaniając się brakiem dyrektyw.

Do prezidenta rady ministrów, prof. Kozłowskiego, nadszedł następujący telegram:

„W chwili, gdy cała Polska w najgłębszej żałobie stoi nad grobem ś. p. ministra Bronisława Pierackiego, żydzi, obywatele polscy, w Berlinie wyrażają najgłębszy żal z powodu tragicznego zgonu jednego z najlepszych synów Polski i składają hołd i cześć Jego pamięci. Organizacje żydów polskich w Berlinie. Przewodniczący Kornefeld”

Radny półgłówek

Grozi mu 5 lat więzienia

Z Poznania donoszą: Z polecenia władz prokurator-skich policja aresztowała w mieszkaniu własnem radnego miasta Poznania ze Stronnictwa Narodowego

Ignacego Rauscha, który miał pod czas rozmowy z pewnym funkcjonariuszem pocztowym wyrazić kilka prowokacyjnych uwag na temat morderstwa popełnionego na osobie min. Pierackiego.

Rauscha osadzono w więzieniu karno - śledczym. Będzie on odpowiadał z art. 154 par. 1 k. k., który przewiduje karę do 5 lat więzienia. Rozprawa odbędzie się w pierwszych dniach lipca.

Kondolencje

posła czechosłowackiego

Warsz. koresp. „Głosu Poranne-go” telefonuje:

W dniu wczorajszym poseł czechosłowacki w Warszawie p. Girsz słożył wizytę kondolencyjną w min. spraw. zagranicznych, a następnie udał się z kondolencją do prezydium rady ministrów.

Jak mówią, przykre wrażenie, wywołane przez artykuł „Prava Lidu” zostało już zatarte.

Baldwin zastąpi MacDonalda

Premier angielski jest chory i budzi coraz większe niezadowolenie



Mac Donald

LONDYN, 22. 6. — Dzienniki donoszą, że premier Mac Donald wyjedzie w najbliższym czasie z poradą lekarzy na kilkumiesięczny ur-

Nad brzegami Amazonki

LONDYN, 22. 6. (PAT). — Lekarze stanowczo nalegają, by Mac Donald spędził urlop jaknajdalej od Londynu. Zdaniem ich nie powinno przerywać jego odpoczynku. Zdecydowane zostało, że premier większą część swego 3-miesięcznego urlopu spędzi zagranicą. Mac Donald ma rzekomo wyjechać wraz ze swą córką, Izabellą, około 10 lipca w dłuższą podróż morską, prawdopodobnie DO BRAZYLJI. Mówi się nawet o wycieczce wzdłuż rzeki Amazonki.

Decyzja Mac Donalda usunięcia się na tak długi okres czasu od prac w rządzie, komentowana jest w Londynie rozmaicie. Niektórzy widzą w tem oznakę stopniowego wycofywania się Mac Donalda z rządu narodowego.

Komentarze te nie wydają się jednak uzasadnione. Przeciwnie, troskliwość o zdrowie Mac Donalda raczej wskazuje, że OBECNY GABINET PRAGNIE UTRZYMAĆ GO, jako sztandarowego przywódcę rządu narodowego tak długo, jak tylko stan jego zdrowia na to pozwoli. Wprawdzie w normalnych warunkach premier, którego stan zdrowia jest tak zły, iż wymaga długiego wypoczynku, ustępuje, lub co najmniej zadowala się mniej absorbującym stanowiskiem w rządzie. Ale w warunkach, jakie obecnie panują w Wielkiej Brytanji, w konstelacji rządu narodowego, który prócz Mac Donalda posiada jeszcze Baldwina, ten stan jest nietylko możliwy, ale może być nawet korzystny. Bez ujemnych skutków dla spójności rządu Mac Donald MOŻE BYĆ ZASTĘPOWANY PRZEZ BALDWINA.

Za wozem tryumfalnym

LONDYN, 22. 6. (PAT). W czasie 3 czytania budżetu poseł Morgan Jones imieniem opozycji postawił WNIOSEK O ODRZUCENIE BUDŻETU. Mówca oświadczył, że żałuje, że Mac Donald jest nieobecny na posiedzeniu z powodu złego stanu zdrowia, MAC DONALD BO-



Baldwin

WIEM PONOSI OSOBISTĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ za ten niepokojący budżet. Przestał on bowiem być — zakończył mówca — panem swego losu, lecz PROWADZONY JEST ZA WOZEM TRYUMFALNYM KONSERWATYSTÓW, KTÓRYCH STAŁ SIĘ NIEWOLNIKIEM.

Sprawozdawca parlamentarny agencji Reutersa stwierdza, że jakkolwiek wyjazd Mac Donalda budzi naturalne obawy co do jego przyszłości, jako szefa rządu, to w każdym razie nie można wątpić ani przez chwilę, że potrzebuje on natychmiastowego i długiego odpoczynku.

LONDYN, 22. 6. (PAT). — Izba gmin przyjęła budżet w 3 czytaniu 22 głosami przeciwko 22.

Zgon Zydlera

autora podręczników geometrycznych

Przed kilkoma dniami zmarł w Warszawie autor popularnych podręczników geometrycznych Jan Zydler.

**Po suszy powódź
Kłeska żywiołowa
w Chinach**

HONG - KONG, 22. 6. (PAT) — Okolice nawiedzone niedawno posuchą, znajdują się obecnie w obliczu niebezpieczeństwa powodzi. Trwający od tygodni nlewny deszcz wyrządził już znaczne szkody, zalewając wielkie przestrzenie w prowincjach Hunn, Kwang-Si, Fukiem i Kwangt. Pole wycoigowe w Hong - Kong w ciągu jednej nocy zamieniona zostało w jezioro. Drogi stały się niemożliwe do przebycia.

**Suryc na miejsce
Chińczuka**

MOSKWA, 22. 6. (PAT). Ogłoszo no postanowienie centralnego komitetu wykonawczego ZSSR, odwołujące z Berlina ambasadora Chińczuka. Na miejsce jego ambasadorem ZSSR w Niemczech został mianowany Suryc, dotychczasowy ambasador w Turcji.

Walkę bez pardonu

prowadzi rząd austriacki przeciwko hitlerowcom

Dzieci piją mydliny

WIEDEN, 22 VI. (PAT). — „Wiener Ztg.” twierdzi, że narodowo - socjalistyczna akcja terrorystyczna w Austrii osłabła w ciągu ostatnich 24 godzin dzięki odkryciu kilkunastu składów materiałów wybuchowych oraz dzięki utworzeniu wszędzie miejscowych milicji. „Innsbrucker Ztg.” donosi, że w dniu młodzieży, urządzonym w Innsbrucku, zachorowała znaczna ilość dzieci. Okazuje się obecnie, że narodowi socjaliści dali w dniu owym do picia dzieciom mydliny, aby wywołać w ten sposób sztuczne wymioty i uwolnić dzieci od udziału w uroczystościach.

**Broń palna
dla Heimatschutzu**

MONACHJUM, 22 VI. (PAT). Prasa monachijska donosi, że Heimatschutz austr. zaopatruje

**Ograniczenia dewizowe w Niemczech
Nie będą płacić więcej, niż zainkasują**

BERLIN, 22 VI. (PAT). — Urzędowo komunikują: Napięta sytuacja dewizowa Banku Rzeszy zmusza do ograniczenia aż do odwołania przydzielanych codziennie kwot dewizowych w ten sposób, aby nie przewyższały one wpływów z tego samego dnia.

Począwszy od poniedziałku 25 czerwca 1934 r. Bank Rzeszy stosować będzie podział żądanych kwot, biorąc za podstawę wysokość wpływów w dewizach.

Nie we wszystkich jednak wypadkach stosowany będzie równy podział. W pierwszym rzędzie zważać się będzie na to, aby zapotrzebowanie na surowce i artykuły żywnościowe było wystarczająco zabezpieczone

Repartycja czyni koniecznym, aby również wszystkie spłaty na rzecz zagranicy, które dotychczas dokonywano w formie

bardziej pośredniej, zwłaszcza na drodze przerachunkowej, zgłaszane były do Banku Rzeszy, jako żądanie przydziału dewiz. Również spłaty zagraniczne, dokonywane w urzekazach pocztowych, są niedopuszczalne.

Równocześnie ulegają likwidacji fundusze obrotowe, przyznane poszczególnym importantom.

LONDYN, 22 VI. (PAT). — Prasa angielska zamieszcza na naczelnym miejscu wyrażone wczoraj w Berlinie wobec dzieńnikarzy groźby dr. Schachta, że Niemcy na zarządzenia odwetowe Wielkiej Brytanji, ustanawiające izbę rozrachunkową, odpowiedzą

całkowitym bojkotem handlowym i zerwą stosunki gospodarcze,

nie tylko z Wielką Brytanią, ale także ze wszystkimi dominjami brytyjskimi. Prasa podkreśla, że

Schacht usiłuje whić kłn pomiędzy Wielką Brytanię a jej dominja, gdyż o ile obrót Niemiec z W. Brytanią kształtuje się dla Rzeszy wysoce korzystnie, o tyle obrót z dominja

mi jest dla niej ujemny. Dzieniki angielskie zaznaczają jednak, że

Niemcy sprowadzają z dominjów wyłącznie surowce, bez których produkcja niemiecka obejść się nie może.

Naogół widoczne jest w tonie prasy angielskiej bardzo silne oburzenie i nie ulega wątpliwości, że stosunki brytyjsko - niemieckie ulegną w najbliższym czasie silnemu zaostrzeniu.

Jutrzejszy bogato ilustrowany 12-ty numer

„REWJI”

bezpłatny dodatek „Głosu Porannego”

zawierać będzie m. in. następujące artykuły:

- Dr. J. K—n: Dwie ulice
- mg: Matteotti i Thaelmann
- Marjan Piechal: Odbronzawianie dyktatorów
- Dr. S. Gottlieb: Błogosławiona ziemia
- Grzegorz Timofiejew: Wieści z Polski literackiej
- A. Rosenberg: Niedyskrete dworu St. Szezęsnego Potockiego
- Jerzy Schuyler: Małżeństwa w kratkę
- Marja Springer: Walka o alimenty w Ameryce
- Dr. W. Koelling: Owady bohaterami przesądów
- Jerzy Geller: Umarli zmartwychwstają
- Hans von Stuck: Moja szalona jazda
- * * * Malarza zwalozła syfilis
- K. K.: Największy wyścig lotniczy
- Dr. J. Loebel: Dlaczego zmienia się lekarza
- Roda—Roda: Wesole życie na Bałkanach
- A. Lubraniecka: Damy i sofer (Nowela)
- A. Kościelak: Jak Warszawa zwyciężyła w Katowicach?
- Turystyka — Moda — Humor — Rozrywki umysłowe
- Kącik bridge'a

Tyfus na Bitwie

RYGA, 22. 6. (PAT) — Jak donoszą z Kowna, w kilku miastach litewskich m. in. w Kownie zanotowano liczne wypadki zachorowań na tyfus brzuszny. Władze wydały szereg zarządzeń w kierunku przeciwdziałania szerzeniu się epidemji.

Katastrofa lotnicza

BERLIN, 22. 6. (PAT). Dziś rano spadł nad górami Taunus samolot pasażerski normalnej linii lotniczej Kolonia — Frankfurt n-Mem. Pięciu pasażerów zostało lekko rannych. Pilot oraz radjotelegrafista ponieśli śmierć. Przyczyny katastrofy nieznane.

Oryginalny samosąd

BERLIN, 22. 6. (PAT). W Bremie załoga fabryczna jednego z przedsiębiorstw dokonała samosądu na osobie przywódcy fabrycznej rady zaufania, któremu dowiedziono sprzeniewierzeń. Personel fabryczny oprowadził go po ulicach miasta, zmuszając do bicia w bęben i wolania: „Jestem szachrajem i zdrajcą robotników”.

**Obniżka komornego
w Sowietach**

MOSKWA, 22 VI. (PAT). — Dekret rządu sowieckiego obniża stawki komornego dla najniższej uposażonych robotników i pracowników. Najniższa kategoria (ludzie zarabiający 30 rubli miesięcznie i mający ponad 5 osób na utrzymaniu) będzie odtąd płaciła 20 proc. dotychczasowego komornego, wynoszącego dotąd 10 proc. zarobku. Natomiast osoba, zarabiająca 80 rubli i mająca 2 osoby na utrzymaniu, już z żadnych ulg nie korzysta.

**Zapiszcie się
do Ligi Morskiej
i Kolonialnej!**

**Pod płaszczykiem spółdzielczości
Afera spekulacyjna w Sowietach**

MOSKWA, 22. 6. (PAT). — Na Krymie wykryto całą organizację spekulacyjną, która pod pozorem spółdzielczości wydzierżawiała od kolektywów ogrody i winnice, uprawiając je za pomocą najemnej siły roboczej i ciągnąc wielkie zyski

Praktyki takie trwały kilka lat. Obecnie rozwiązano wszelkie tego rodzaju umowy dzierżawne i władze lokalne otrzymały surową nagane za „przeoczenie nowej taktyki wroga klasowego”.

Prawdziwy intelektualista

ubolewa nad minioną wizytą

Prof. T. Kotarbiński opublikował obecnie list pisany dnia 15 bm., w którym m. in. czytamy:
„Wielce Szanowny Panie Redaktorze! Pragnę niniejszem dać wyraz publiczny swojej solidarności z osobami, które ubolewają nad zaproszeniem ministra Goebbelsa właśnie przez Unję intelektualną. Odczuwam, jako zasadniczą konsekwencję, jeżeli instytucja o nazwie tak znamiennej, działająca pod przewodnictwem jednego z najbardziej reprezentatywnych intelektualistów podejmuje się pośrednictwa w po

trzebie zawodowo - dyplomatycznej, zapraszając jednego z głośniceli i realizatorów jaskrawej, a bezceremonjalnej nietolerancji wobec cudzych uczciwie głoszonych przekonań. A proszę o użyczenie miejsca dla tego oznajmienia, w tym celu, aby się dobitnie zsolidaryzować przy tej sposobności z ofiarami hańs i praktyk pogromowych, szerzących się, niestety, ostatnio zwłaszcza i przedewszystkiem wobec żydów — również w naszym kraju. Łączę wyrazy wysokiego szacunku
TADEUSZ KOTARBIŃSKI”.

**Rozstrzelanie szoferów
za przejechanie przechodniów**

Rząd sowiecki zapowiedział, iż wobec mnożących się coraz bardziej w Moskwie i w innych miastach przejechań śmiertelnych z winy szoferów, którym dowiedziono w większości wypadków pijaństwo i nietrzeźwy stan, w jakim się znajdowali, wini będą stawiani przed sąd doraźny i rozstrzeliwani. Otóż

w tych dniach przed sądem w Moskwie stanęło czterech szoferów oskarżonych o śmiertelne przejechanie przechodniów, o nieostrożną jazdę w nietrzeźwym stanie. Po krótkim przewodzie sądowym trybunał ogłosił wyrok, skazując winnych na karę śmierci. Wyrok wykonano nazajutrz.

**Cyklon nad Chile
wyrządził ogromne straty**

SANTIAGO DE CHILE, 22. 6. (PAT). — Straszliwy cyklon wyrządził nieobliczalne szkody materialne na terenie całego kraju, pociągając wiele ofiar w ludziach. Najwięcej ucierpiało miasto Concepcion, gdzie rozszalały huragan porzywał dachy ze wszystkich większych gmachów, zburzył wiele domów mieszkalnych i zniszczył doszczętnie sieci telefoniczne i telegraficzne, wyrządzając szkody na przeszło 20 milionów pezetów.
Kilkanaście osób zginęło.
Niemiejsze spuszczenia wyrządził huragan w miastach Calera, Colina, Copiapo, La Serena, Curico oraz w okolicach stolicy. W akcji ratowniczej wzięły udział wojsko, policja i straż ogniowa całego kraju. Ogółem zniszczonych zostało przeszło 3 tysiące domów mieszkalnych.

PÓL MILJONA FRANKÓW
przeznaczyła Francja dla swych olimpijczyków

PARYŻ, 22. 6. (PAT). Izba deputowanych przyjęła dziś rano bez dyskusji wniosek o wzięciu przez Francję udziału w igrzyskach olimpijskich, które odbędą się w Berlinie w roku 1936. Jednocześnie na powyższy cel utworzono kredyt w wysokości pół miliona franków.

**Benedetto Croce na indeksie
w towarzystwie prezesa faszystowskiego instytutu kultury**

CITTA DEL VATICANO, 22. 6. (PAT). — „Osservatore Romano” ogłasza dziś dwa dekrety kongregacji świętego oficjum, zamieszczające na indeksie wszystkie dzieła Benedetto Croce oraz wszystkie dzieła prof. Jana Gentile. Oba dekrety noszą datę 22 czerwca 1934. Dekrety wywołały w Rzymie zrozułmiałe wrażenie i zainteresowanie.

Ben. Croce cieszył się od lat opinią najwybitniejszego filozofa, krytyka i historyka włoskiego z okresu liberalnego. B. Croce był mianowany senatorem w roku 1910, ale obecnie w polityce udziału nie bierze, należąc do NIELICZNEJ GRUPY SENATORÓW OPOZYCYJNYCH. B. Croce pracuje wyłącznie naukowo. Był on ministrem oświaty w 5 gabinecie liberalnym Giolittiego.

Prof. Jan Gentile uchodzi za najwybitniejszego FILOZOFA I TEORETYKA REŻYMU FASZYSTOWSKIEGO. Gentile był mini-

strem oświaty w latach 1922-1924 i zapisał się w dziejach faszyzmu, jako reformator szkolnictwa w duchu faszystowskim. W roku 1922 Gentile został mianowany senatorem. Prof. Gentile opublikował bardzo liczne dzieła filozoficzne. Wykładał na uniwersytecie w Neapolu, Pizzie i Rzymie. Obecnie sen. Gentile m. in. piastuje godność prezesa faszystowskiego instytutu kultury.

JUGOSŁAWIA!

KRAINA SŁOŃCA!

Tanie wycieczki wypoczynkowe nad Adriatyk

— organizuje —
Oficjalne Biuro Turystyczne Królestwa Jugosławii — WARSZAWA, Mazowiecka 9. Telefony: 206-75 i 286-30.



Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6,30 Gimnastyka i muzyka płyt
- 12,10 „Po jednej piosence”
- 13,05 Koncert zespołu salonowego
- 14,06 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi.
- 16,06 Koncert muzyki polskiej
- 17,00 Słuchowisko dla dzieci p. t. „Doc świętojańska”
- 17,25 Muzyka lekka (piyty)
- 17,40 Duety wokalne
- 18,00 „Co czytać?”
- 18,15 Recital fortepianowy Eustachego Horodyskiego.
- 18,45 Pogadanka p. t. „Tragiczny rok przerwy w życiu młodzieży”
- 19,15 Muzyka lekka
- 20,02 Koncert szopenowski w wyk. Pawła Lewieckiego.
- 20,40 Koncert chóru Dana
- 21,12 Muzyka lekka.
- 22,10 Koncert życzeń
- 23,05 „Kukulka wileńska”
- 24,00 Koncert życzeń

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- Lipsk (382)
- 20,15 Operetka Suppegno „Boccaccio”
- Monachjum (405)
- 20,10 Operetka Suppegno „Modelka”
- Medjolan (368)
- 20,45 Opera Catalanego „Loreley”
- Budapeszt (550)
- 20,15 Operetka Abrahama „Włotcja i jej huzar”

Jedynie matka przebaczy

Dramatyczne sceny w procesie krakowskim

Z Krakowa donoszą:
Proces morderców służący Garnarczówny potrwa jeszcze parę dni, przesłuchanych bowiem ma być wielu świadków. Wśród świadków, oczekujących

w korytarzu sądowym siedzi matka Schenkirzyka, z niecierpliwością oczekująca chwili, kiedy w roli świadka będzie mogła bronić swego syna. Gdy wreszcie dopuszczono ją do zeznań, nerwowym krokiem podchodzi do stołu trybunału i zaczyna z płaczem:
— Dałabym życie za to, żeby wszystkich przekonać, iż mój syn nie popełnił czynu, który mu się zarzuca.

To, że popełnił kradzież, to mu Bóg przebaczy, bo ja mu przebaczam.
Następuje dramatyczna chwila, kiedy matka chce rzucić się w objęcia syna i uściśnąć go. Schenkirzyk wybuchł gwałtownym z trudnością powstrzymanym spazmatycznym płaczem.

Posterunkowi nie dopuszczają matki do syna. Przewodniczący uspakaja Schenkirzykową i poleca jej zeznawać dalej.

Matka opowiada, iż stosunki materialne w domu były niezłe do czasu śmierci męża. Mąż jej pracował jako kontroler skarbowy w Jordanowie, ostatnio był już emerytem. Umarł przed rokiem, ona ma teraz emerytury 68 zł. Syna wychowywała starszannie, był on dobrym dzieckiem, żadnych złych skłonności u niego nie zauważyła. Poznał się z Bobrzeckim kilka lat temu. Wyzucie macierzyńskie mówiło jej, że

to nieodpowiednie towarzystwo dla jej syna.

Jakichś konkretnych faktów złego oddziaływania Bobrzeckiego

go na syna nie widziała, bo Bobrzecki do jej domu przychodził rzadko, a ostrzegając syna przed nim, kierowała się instynktem.

Przew.: Czy syn miewał pieniądze?

— Dawałam mu drobne, gdy mnie o to prosił.

— A skąd syn wzięł 20 zł. w ostatnim czasie, by wydać je na taką „martwą naturę”, jaką są raki do włamania?

— Ja mu nie dawałam. Czy ściełam zawsze jego ubrania i nigdy nie znajdowałam w nim żadnych większych sum.

Matka opowiada następnie jak syn zarabkował, że miał lekce. Szło to wszystko na czesne, na farby, na materiały malarskie, które są dosyć drogie. Kupił sobie ubranie na raty. W ostatnim czasie jednak warunki materialne były już bardzo ciężkie.

Przew.: Skąd syn wzięł na wyjazd do Zakopanego na studia pejażowe? Przecież to dużo kosztowało?

Utrzymanie płaciła akademja, a ja mu dałam niewielką sumkę, uzyskaną ze sprzedaży złotego zegarka po ojcu.

Pytana, czy zauważyła jakąś zmianę u syna przed dniem zbrodni, matka odpowiedziała, że był bardzo smutny.

— A ile pani z tych 68 zł. płaci za mieszkanie?

— 40 złotych.

— Ta sytuacja była wręcz katastrofalna, bo jak wyżyć z dwudziestu paru złotych w dwa tygodnie? Czy nie uważa pani, że to była lekkomyślność, skoro syn grał w brydża, ohooby pogroszu?

— Syn brał odemnie czasami po kilka groszy na papierosy.

— A wycieczka do Radziszowa? Przecież to też kosztowała?

— Chciałam, żeby syn troszkę się rozerwał.

Dałam mu parę złotych, bo prócz emerytury miałam jeszcze nieco oszczędności, które zresztą już się skończyły, a czasem pomagała mi siostra.

Przewodniczący zapytał się jeszcze świadka, czy nie zauważyła po zbrodni u syna jakichś zadrapań na rękach.

— On z akademji często przychodził podrapany i nieraz pytałam go żartem:

„Cóż to za panna znowu cię podrapała?”

On często przychodził z rękami zadrapanymi od dykt, które się strzępią.

Adwokat Bobrzeckiego, dr. Bardel, zwrócił się do Schenkirzykowej, by jednak podała jakieś konkretne fakty złego od-

działywania Bobrzeckiego na jej syna. Matka odpowiedziała, że kierowała się jedynie instucją.

Adw. Bardel: A może syn pani miał większy wpływ na Bobrzeckiego?

Matka: Chyba nie.

Schenkirzykowa odchodzi, glądząc syna po włosach. Syn jej, który nieco się uspokoił, wybucha płaczem. Odczytano następnie indeks Schenkirzyka z Akademji Sztuk Pięknych, w którym zawarte są oceny jego postępów. Stopnie, początkowo średnie, w miarę posuwania się w studjach, stają się coraz lepsze i w ostatnich latach stopnie są same bardzo dobre z rysunku, rzeźby, studjum malarstwa, aktu i t. d.

Dwukrotnie Schenkirzyk otrzymał pochwały.

Z kolei przesłuchany zostaje naczelnik wydziału śledczego nadkomisarz Polak. Podaje on znane już szczegóły o sytuacji, jaką zastały władze po przybyciu na miejsce zbrodni. Dr. Nüs-

senfeld podał z początku, iż skradziono mu 8.000 dolarów w banknotach i 3.000 dolarów w złocie oraz biżuterję, mówił jednak, iż nie pamięta dokładnie i na drugi dzień sprostował, iż było razem około 15.000 dolarów.

Mówiąc o przebiegu dochodzeń, świadek dodaje, że już na drugi dzień po zbrodni otrzymał poufną wiadomość, że należałoby zainteresować się niejakim „Jankiem Wiedeniakiem”, znanym między doróżkarzami, który mówił, że „ma kawałek na ręce do góry (rewolwer) i zgrabnych chłopaków do roboty”.

W dalszym ciągu świadek podaje, jak w dniu Zielonych Świąt zgłosił się do niego rolnik Bochenek i zameldował, że dostał od dwu osobników za przewóz furmanką do Krakowa złotą monetę 20-dolarową, co naprowadziło władze na ślad sprawców.

Dzisiaj dalszy ciąg rozprawy.

Tryumf węgierki i włochów na mistrzostwach we florecie indywidualnym

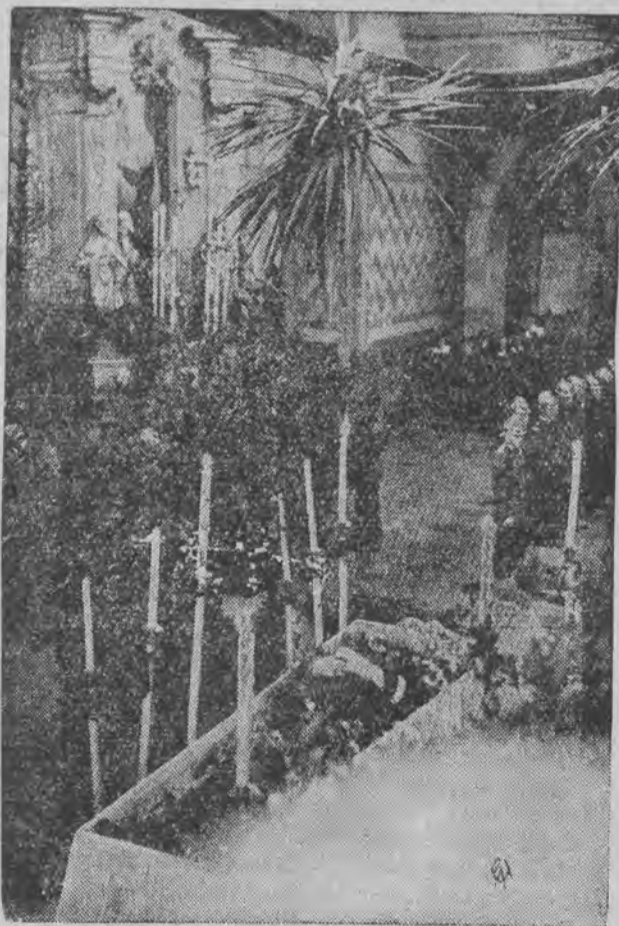
Z Warszawy donoszą:

W piątek rozegrano finał w turnieju na florecie indywidualnej o mistrzostwo Europy w konkurencji pań i panów. Do finału pań stanęło dziesięciu zawodniczek. Francuzka Gardere wycofała się z walk z powodu nadwyżnienia nogi. Pierwsze cztery miejsca zajęli włosi. Tytuł mistrza zdobył Gaubini, drugie miejsce zajął Marzi, trzecie — Bochino, czwarte — Quaragna, piąte

— angiłk Lloyd, szóste — niemiecki Casimir.

W konkurencji pań pierwsze cztery zawodniczki wykazały zupełnie równą klasę i uzyskały po pięć zwycięstw. Dopiero po dodatkowej rozgrywce na pierwszym miejscu uplasowała się węgierka Helena Elek, drugie miejsce zajęła jej siostra Margerita, trzecie — Hass (Niemcy), czwarte — Nelligan (Anglija) piąte — węgierka Begathy.

Pogrzeb ś. p. min. Pierackiego w N. Sączu



Przywiezione z Warszawy zwłoki ś. p. ministra spraw wewnętrznych gen. broni Pierackiego na katafalku w kościele parafialnym w Nowym Sączu.

Goebbels w Warszawie



w rozmowie z prof. Zielińskim, który go zaprosił dla wygłoszenia odczytu

WKRÓTCE!

Figlarna... Rozkoszna... Piękna...

Nancy Carroll

Fortancerka

Wytworny... Urodziwy... Męski...

JOHN BOLES

FOTOGRAF PRASOWY

ROSS

6-go Sierpnia 9 (SFINKS) róg Wólczańskiej

Wykonuje zdjęcia prasowe, z uroczystości, sportowe, grupowe,

wnętrza, wystawy sklepowe, kopje obrazów katalogi i t. p

po cenach b. niskich.

Gdy przed laty 160 naród nasz utracił Pomorze i wolny dostęp do morza, niósł ten pierwszy rozbiór Polski nieuchronnie za sobą i dalsze rozbiory, był początkiem końca naszej niepodległości. Ta nauka zapadła głęboko w nasze serca; głosi ona, że nie masz Polski bez morza i Pomorza.

Prof. Ignacy Mościcki
Prezydent Rzeczypospolitej.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. K. Leinwebera (Plac Wolności 2), Suke. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmiana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczajska 37), Suke. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

FATALNY STAN PLACU PRZED DWORCEM KALISKIM. — Zapowiedziane przez zarząd miejski w ub. miesiącu roboty nad zabrukowaniem placu przed dworcem Kaliskim jeszcze się nie rozpoczęły i w tej chwili niewiadomo jaki los je spotka. Jak wiadomo, plac ten miał być wyłożony kostką bazaltową jeszcze w ciągu czerwca. Tymczasem jednak nie o tych robotach nie słychać.

STREJK WŁOSKI W 12 CEGIELNIACH. — Mimo podpisania nowej umowy zbiorowej w cegielniach łódzkich, stosunki nie są jeszcze unormowane. Jak stwierdzono, kilkunastu właścicieli cegielni nie dotrzymano nowych warunków pracy, wobec czego robotnicy, na znak protestu porzucili pracę, proklamując włoski strejk.

Jak się dowiadujemy, inspektorat wszczął kroki medjacyjne, zmierzające do zlikwidowania nowego konfliktu. Strejkuje ogółem 800 robotników, stanowiących załogi 12 cegielni.

Wycieczki morskie w lipcu

Najlepszym sposobem przyjemnego spędzenia wakacji jest wycieczka morska. Zwłaszcza w lipcu, kiedy upały zaczynają nie na żarty dokuczać, a rozpalone mury miejskie wyganiają wprost człowieka gdzieś na wolną przestrzeń.

Wycieczki morskie pod względem nastroju i różnorodności wrażeń porównać można z barwnym letnim kuligiem. Od portu do portu, od kraju do kraju, sunie polski okręt, niby liść oderwany od ojczyzny, a zawsze z nią jest złączony. Bez paszportów i wiz, w bardzo kulturalnych i wygodnych warunkach, przy doskonałej, wykwiintnej kuchni, otoczeni serdeczną atmosferą towarzyskiego współczucia, tyśiące Polaków odwiedza w ten sposób co roku obce porty, zapoznając się z pięknem zabytków i osobliwości, a zarazem popularyzując imię Polski daleko poza jej granicami.

Polskie transatlantyczne towarzystwo okrętowe linia Gdynia—Ameryka organizuje w lipcu r. b. następujące wycieczki morskie: w dn. 3 — 19 lipca wycieczka na fjordy Norwegii i do Islandji, 5 do 9 lipca wycieczka do Kopenhagi, 12 do 17 lipca — do Sztokholmu, 20 do 24 lipca — do Kopenhagi, 22 lipca do 1 sierpnia — do Anglii i Holandji, 26 do 31 lipca do Sztokholmu. Wszelkich informacji, dotyczących udziału w wymienionych wycieczkach udziela biura linii Gdynia — Ameryka w Warszawie, ul. Marszałkowska 116, oraz wszelkie upoważnione biura podróży.

„GŁOS PORANNY”

nabyć można

w Inowłodzu, Teofilowie i przyległych letniskach u p. Lewenberga

Gdynia musi mieć wierną straż

Cała Łódź stanie do apelu w dniu święta morza

Już za tydzień odbędzie się w całej Polsce wielkie święto morza, które rok rocznie ma za szczeplić w naszym społeczeństwie głęboką wiarę, że tylko własny dostęp do morza zapewni mocarstwowe stanowisko Polski.

W roku bieżącym hasłem święta morza jest powszechna zbiórka na budowę polskiej floty wojennej. Wspaniałe dzieło wysiłku narodowego — Gdynia, musi mieć wierną straż, która ją obroni przed zakusami wrogów, a strażą taką może być tylko własna flota wojenna. Liga morska i kolonialna postawiła sobie jako cel budowę corocznie jednej jednostki morskiej. W tym celu potrzeba 7 milionów zł., które musi dać ofiarność społeczna, bowiem w dzisiejszych ciężkich czasach niema na tę sumę miejsca w normalnym budżecie państwa. Społeczeństwo polskie, które już tyle razy zdało egzamin zrozumienia koniecznych potrzeb i tym razem nie może zawieść.

Najprostszym a zarazem najlichszym sposobem dla wszystkich jest zapisanie się na członka ligi morskiej i kolonialnej. Niewielka składka miesięczna, którą każdy łatwo może zapłacić, da świadomość spełnionego obowiązku obywatelskiego, a jednocześnie należenie do ligi

stwarza szereg przywilejów, które sowiec opłaca tę drobną składkę. A więc przede wszystkim pamiętajmy:

zapisujemy się wszyscy na członków ligi morskiej!

Ale to jest hasło na przyszłość. W tej chwili, kiedy liga nie ma jeszcze tych milionów członków, których mieć winna, jednorazowa ofiarność społeczna musi przyjść z pomocą i dać niezbędny fundusz. Na Łódź wypada z podziału 471 tys. zł., a nie wątpimy, że miasto nasze ofiarną dłońią złoży tę sumę nadwzżką.

Onegdaj obradowała sekcja organizacyjna komitetu wojewódzkiego, zapraszając na swoje posiedzenie przedstawicieli 26 organizacji, działających na terenie naszego województwa — szereg mówców, a mianowicie p. wicewojewoda Potocki, dyr. Wilkoński, dyr. Piątkowski i mgr. Janowski wzywali w gorących słowach zebranych do parcia w miarę sił i możliwości hasła święta morza, do gromadnego zapisywania się na członków ligi morskiej i kolonialnej, oraz do propagowania ofiarno-

ści w ciągu czterech dni zbiórki na terenie naszego województwa. Zebrani przedstawiciele słowarzystem gromadnie zgłosili swój akces do ligi oraz gotowość współpracy z komitetem.

Program święta, które trwać będzie od 29 czerwca do 1 lipca, przewiduje przybranie miasat flagami narodowymi i banderami ligi morskiej. Gmachy publiczne, a przede wszystkim magistrat i tablica pamiątkowa, wmurowana w gmach magistratu, będą dekorowane i oświetlone. Na mieście rozwieszane będą napisy propagandowe. Na szeregu placów miejskich odbędą się akademie pod gołym niebem, na których wystąpią chóry, orkiestry, oraz wygłoszone będą referaty. Przez miasto przejdzie propagandowy pochód z pięknymi modelami okrętów i motorówek. W świątyniach wszystkich wyznań odbędą się uroczyste nabożeństwa. A wszystkie te uroczystości kończące się będą zbiórką na fundusz obrony morskiej i niewątpliwie społeczeństwo łódzkie nie poskąpi grosza na ten najważniejszy w tej chwili cel państwowo.

Korzystajcie z safes'ów



Dziś premjera!

Wstrząsający dramat życiowy

Symfonia życia

Film, stanowiący przedmiot entuzjazmu całego świata.

W rolach głównych:

**John Boles
Gloria Stuart**

Reż. Victor Schertzinger

Nadprogram: Najnowszy tygodnik Foxa.
Początek o g. 12-ej w poł.

Zobowiązania dolarowe przerachowane po zł. 5.27

Procesy cywilne o przerachowaniu zobowiązań dolarowych stanowią w dalszym ciągu większość sporów zajmujących wokandy wydziału cywilnego sądu okręgowego i grodzkiego w Łodzi.

Ostatnio ustaliła się w sądach łódzkich prawie jednolita praktyka przy przeliczaniu długów w dolarach U. S. A.

Mianowicie sądy przyznają tylko po zł. 5,27 gr. za dolara, nawet w wypadkach gdy w wekslach opiewających na dolary znajduje się adnotacja „w złocie”.

Pełna wartość dolara niezdevaluowanego przyznawana jest wraz z zastrzeżeniem, że dług splecony ma być ewentualnie w odpowiedniej ilości uncji kruszcu złotego.

Stanowisko to zaaprobowały wydziały odwoławcze, zatwierdzając liczne wyroki i instancje.

Auto przygniotło szofera

łamiąc mu trzy żebra

Zamieszkały przy ulicy Nowej 4 szofer Roman Kausik przystąpił wczoraj do naprawy swego samochodu ciężarowego.

Przy pomocy lewara podniósł samochód, po czym poleżył się pod maszyną.

W pewnej chwili lewar zachwiał się i ciężki samochód opadł, przygniatając nieszczęśliwego szofera.

Skutkiem wypadku Kausik doznał złamania 3 żeber oraz ogólnego ciężkiego obrażenia.

Lekarz pogotowia przewiózł ofiarę wypadku do szpitala w stanie groźnym.

Bilety lotnicze nabyć można w Wagons-Lits

Łódzki oddział Wagons Lits Cook sprzedaje po cenie nominalnej bez żadnych dodatkowych opłat bilety lotnicze we wszystkich kierunkach.

Pożądane jest rezerwowanie miejsc przynajmniej na kilka dni przed zamierzonym lotem. Miejsce rezerwuje się przy jednoczesnym wykupieniu biletu.

Bilety zamawiać można w godzinach od 9 rano do 20 bez przerwy w biurze Wagons Lits Cook (Piotrkowska 64 tel. 170-77).

Koncert Nadkantora M. Kusewickiego w Helenowie

W poniedziałek, 25 czerwca, o godz. 9-ej wieczór odbędzie się w Parku Helenów Koncert światowej sławy nadkantora synagogi warszawskiej M. Kusewickiego.

Na program koncertu złożą się piękne utwory muzyki synagogalnej, żydowskie pieśni ludowe i palestyńskie oraz arje operowe.

Przy fortepianie p. Lichterman Dawidowicz.

O godz. 6-ej gra Orkiestra Filharmoniczna pod batutą dyr. S. Pietruszki.

Nie ulega wątpliwości, że impreza zarówno ze względu na wykonawców, jak i program cieszyć się będzie zasłużonym powodzeniem.

Bilety nabywać można w Turckiej okienki Piotrkowska róg Południowej oraz w kasie Helenowa. 677—3

„MUZA”

(dawniej „Luna”)

Dziś i dni następnych!

Pomimo letniego sezonu wyświetlamy arcydzieło filmowe, jakiego dawno nie widziano

HAZARD ŻYCIA (Miłość, która zabija)

największa tragedia sceny amerykańskiej.

NADPROGRAMY!

Ceny miejsc niższe.

Początek o godz. 5 po poł., w sob. i niedziele o godz. 12-ej w poł.

Walka dwóch kobiet, matki i kochanki, o serce męża czyżny. Odwieczny problem wolnej miłości i niesubnych dzieci.

W rolach głównych:

Henrietta Crossmann oraz Marion Nixon, Norman Förster, Oster Angel

Mistrzostwa pływackie Łodzi na basenie Ł.K.S.

Mistrzostwo pływackie okręgu wyznaczone zostały na dzień 30 czerwca i 1 lipca, przyczem rozegrane zostaną konkurencje męskie i żeńskie. Mistrzostwa odbędą się na basenie pływackim Ł.K.S., a organizuje je związek okręgowy. W najbliższym czasie ustalony zostanie program mistrzostw.

Bieg z przeszkodami odbędzie się w Spale

W dniu jutrzejszym odbędzie się bieg z przeszkodami o mistrzostwo okręgu na przestrzeni 3 klm. Bieg ten organizuje z polecenia ŁOZLA podokreg tomaszowski i odbędzie się on na stadionie w Spale, na biegu którego na każdym okrążeniu znajdować się będzie 5 przeszkód cztery płotowe, wysokości 94 cm i jedna barjera z fosą.

Tytułu mistrza okręgu broni Polak (ŁKS), który również i w roku bieżącym ma największą szansę na zdobycie mistrzostwa. Zaznaczyć należy, że Polak jest jednocześnie i mistrzem Polski w tym biegu, a tytuł mistrza okręgu utrzymuje już od kilku lat.

ŁKS gra z Gedanią dwa mecze w Gdańsku

Korzystając z terminu wolnego od rozgrywek ligowych wyjeżdża drużyna reprezentacyjna ŁKS na dzień 29 czerwca i 1 lipca do Gdańska, gdzie ma się dwukrotnie zmierzyć w spotkaniach towarzyskich z tamtejszą Gedanią.

Wimbledon - marzenia tenisistów otwiera swe podwoje w niedzielę dnia 24 b. m. Tłoczyński trafił od razu na Crawforda. — Jędrzejowska ujrzymy pewnie w ćwierćfinale

Turniej w Wimbledonie gromadzi co roku na swych kortach najwybitniejszych tenisistów świata i ogólnie uchodzi za nieoficjalne mistrzostwa świata, chociaż właściwie są to tylko mistrzostwa Anglii o charakterze międzynarodowym.

Największym marzeniem młodego tenisisty - amatora jest zagrać w Wimbledon. Start w Wimbledon, to jakby świadectwo jego umiejętności. Tu nie dopuszcza się słabszych, organizatorzy zapraszają jedynie znanne rakiety, względnie też obiecujące talenty. Ież takich młodych sił zaczęło zbierać pierwsze liście do wawrzynów swej przyszłej sławy światowej właśnie na kortach Wimbledonu.

Dla przykładu weźmy tylko nowszą erę tenisu światowego: Tilden, Cochet, Lacoste, Vimes, Perry, Crawford — te nazwiska mówią same za siebie. Co nam przyniesie tegoroczny turniej, czy Crawford zdoła utrzymać zdobyty ostatnio tytuł

mistrza świata, czy też pojawi się jakaś nowa gwiazda na firmamencie?

Pierwsze uderzenia piłek na kortach wimbledońskich rozlegną się w najbliższą niedzielę dnia 24 b. m. Już przybyli tam wszyscy najznakomitsi tenisisci: Crawford, von Cramm, Perry, Austin, Shields, Stoeffen, Wood, Stefani, Menzl, Hughes, Merlin, Boussus oraz panie: Jacobs, Round, Palfrey, Scriven, Payot, Aussem, Mathieu i cały szereg innych. O rozmiarach tego turnieju niech świadczy liczba. Ogółem do gry pojedynczej panów zgłosiło się 118 zawodników, w singlach pań — 86 za wodniczek, do gry podwójnej — 59 par, gry podwójnej pań — 43 pary i wreszcie do gry mieszanej — 79 par. Turniej w Wimbledon będzie jakby powtórzeniem mistrzostw Francji, z tą jednak różnicą, iż wezmą w nim udział tenisisci Stanów Zjednoczonych, którzy przybyli do Europy, by oszlifować ostatecznie swą formę przed przystąpieniem do finału międzystrefowego o puchar Davisa.

Polska już od kilku lat deleguje do Wimbledonu swe najlepsze rakiety. Rozumie się, że nasi przedstawiciele nie mogą liczyć na jakiś większy sukces. Jeśli nie odpadali od razu w pierwszym dniu, w najlepszym wypadku awansowali do drugiej rundy. Nieco lepiej spisywała się Jędrzejowska, gdyż jej klasa gdy nie odbiegała tak rażąco od klasy światowej, jak to ma miejsce u naszych tenisistów. W tym roku Polski związek tenisowy postanowił wydelegować tylko Jędrzejowską i Tłoczyńskiego, Hebda natomiast

pozostanie w domu, by odpokutować za niewłaściwe zachowanie się na mistrzostwach Francji. Na statku „Lech“ nasi przedstawiciele wyruszyli w podróż już w dniu wczorajszym z Gdyni.

Ostatnie depesze przyniosły nam już wynik losowania. Okazało się, że szczęście dopisało tylko Jędrzejowskiej, natomiast dla Tłoczyńskiego los był wysoce niełaskawy. Nasz mistrz zaraz pierwszego dnia trafia na mistrza Wimbledonu, Crawforda. Wynik nie może ulegać wątpliwości. Tłoczyński z Crawfordem miał przyjemność walczyć w roku ubiegłym na mistrzostwach Francji, kiedy to Crawford był u szczytu swej formy. Dziś klasa gry australijczyka nie jest tak równa. Zbyt często trafiają się u niego momenty załamania, a co ważniejsza kondycja fizyczna mistrza świata pozostawia wiele do życzenia. Brak wytrzymałości spowodował jego porażkę w Paryżu do von Cramma, jeśli więc w

dniu spotkania z Tłoczyńskim Crawford będzie niedysponowany, polak może zmusić wielkiego przeciwnika do pięciosetowej walki i osiągnąć bardzo za szczytny wynik.

Gdyby startował Hebda, wykończyłby go od razu von Cramm, tego bowiem przeciwnika wybrał mu los na pierwsze spotkanie. Znacznie więcej szczęścia miała Jędrzejowska, która przechodzi do drugiej rundy bez gry, a dalsze jej przeciwniczki też nie są zbyt groźne. Ma więc widoki na dojście do ćwierćfinału, w którym zmierzyłaby się z amerykanką Palfrey. Tu zdaje się kończy się rola Jędrzejowskiej, gdyż trudno sądzić, ażeby udało się jej pokonać świetną amerykankę, która ostatnio w meczu Ameryka — Anglia o puchar Wightmana odniosła zwycięstwo nad gwiazdą tenisu angielskiego młodzieńką Scriven. W grze podwójnej Jędrzejowska zestawiona została z hiszpanką Algarrez.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk imprez sportowych na sobotę i niedzielę w Łodzi przed stawia się dość ubogo.

SOBOTA.

Piłka nożna. Na boisku WKS o godz. 17.30 mistrzostwo klasy A WKS — Hakoah.

NIEDZIELA.

Piłka nożna. Stadion Wimy, mistrzostwo klasy A ŁKS Ib. — Wima. Boisko Widzewa Widzew — SKS. Oba mecze odbędą się o godzinie 10.30. Boisko WKS. Makabi — ŁTSG o godz. 17.30. Boisko w

Kalisku o godz. 17.30 Union Touring — Kalisko K. S.

Kolarstwo. Na szosie pabjanickiej ze startem przed Parkiem Kościuszki w Pabjanicach 100-kilometrowy wyścig o mistrzostwo okręgu łódzkiego.

Lekkoatletyka. Na stadionie w Spale steeple chase o mistrzostwo okręgu na dystansie 3 kilometrów.

Rewja WF i PW. Na stadionie w Spale w ciągu całego dnia rewja WF i PW przy współudziale klubów i organizacji przysposobienia wojskowego.

Walasiewiczówna zdobyła na własność wielką honorową nagrodę sportową



Wręczenie nagrody Walasiewiczów nie przez dyrektora PUWF. p. dypl. Kilińskiego.

W sali posiedzeń Państwowego urzędu wychowania fizycznego odbyło się uroczyste wręczenie wielkiej honorowej nagrody sportowej Stanisławie Walasiewiczównie. Nagroda ta jest przechodnią i dotychczas na własność zdobyła ją jedynie Konopacka. Ponieważ Walasiewiczównie nagroda ta przyznana została po raz drugi z rzędu, przeto i jej przypadła ona na własność.

Wręczenia nagrody naszej najlepszej lekkoatletce dokonał dyrektor PUWF. pik. Kiliński, wygłaszając przy tej okazji serdeczne przemówienie. Wręczenie nagrody odbyło się przy udziale przedstawicieli rady naukowej W. F., przedstawicieli związku związków, polskiego komitetu olimpijskiego, rady organizacji polaków zagranicą, zw. strzeleckiego, p. w. kobiet, PZLA i in.

Panie w spodenkach ukazały się na kortach w Wimbledon

Mecz Anglii z Ameryką o puchar Wightmana przejdzie do historii tenisu, gdyż na nim właśnie pierwszy raz osmieliły się panie grać w krótkich spodenkach na kortach Wimbledonu.

W Wimbledon dopiero od dwóch lat wolno paniom grać bez pończoch! W spodenkach wystąpiły zawodniczki amerykańskie, pod czas gdy konserwatywne angielski pozostały przy sukniach. Niewątpliwie przykład praktycznych amerykańek znajdzie wkrótce naśladowczynie.

Baczność !! B Letnicy !!

Włsniowej-Góry i Kraszewa „Głos Poranny” jest do nabycia o godz. 8 rano u gazeciarza Jamnika, willa Kawuli, vis-a-vis Chłodni Wiedeńskiej.

W czterech grupach walczą robotnicze zespoły o mistrzostwo piłkarskie Polski

Mistrzostwa robotnicze Polski w piłce nożnej zostały w tym roku zorganizowane w ten sposób, iż podzielono obszar okraju na cztery grupy.

Do pierwszej zaliczone zostały Gdańsk, Pomorze i Gdynia, do drugiej: Warszawa, Łódź i Brześć nad Bugiem, do trzeciej: Śląsk, Dąbrowa Górnicza i Kraków, wreszcie do czwartej: Lwów i dwie najsil-

niejsze drużyny zagłębia naftowego.

Narazie trudno stawiać prognozy. Niewątpliwie jednak przyszły mistrz będzie w pocie czoła zdobywał punkty. W roku ubiegłym tytuł mistrza robotniczego Polski zdobył RTS. Widzew zoba czymy, czy uda mu się obronić posiadany tytuł.

CAPITOL

Dziś prezentujemy!

Genjalną parę kochanków ekranu

Dianę Wynyard
Joba Barrymora

w czarownym filmie pełnym humoru i pikanterji, osnutym na tle trójkąta małżeńskiego. Reżyserja SYDNEY FRANKLINA.

Rendez-vous we Wiedniu

Ballada filmowa o miłości nad modrym Dunajem. Tęskne czardasze! Upojne walce! Przepych wystawy! Kapitałna gra!

NADPROGRAM: Dźwięk. dodatek PAT oraz aktualności z całego świata w tygodniku FOX'a.

Jak będą umarzane ryczałty?

Decyzja ostateczna należy do izby skarbowej

Ustalenie ryczałtu na r. 1931 na podstawie prawomocnych wymiarów obrotu za lata 1930-31 okazało się w wielu wypadkach

niesprawliwym i krzywdzącym.

Z powodu stałego pogłębiania się kryzysu w ostatnich latach obrotów — zwłaszcza drobnych przedsiębiorstw handlowych, — z roku na rok malały tak, że w ogromnej ilości wypadków, ryczałt, który miał być ulgą dla najbardziej potrzebujących podatników okazał się

znacznie większym ciężarem.

Podczas bowiem, gdy wymiary za r. 1932 i 1933 wynosiły na ogół znacznie mniej, aniżeli za r. 1930 i 1931, to ryczałt na 1934, wypośredkowany został na podstawie tych minionych „lepszych“ lat. U wielu płatników zamiast spodziewanej dalszej obniżki wymiarów nastąpiła znaczna ich

podwyżka.

Min. skarbu, stwierdziwszy, iż jego zamiar przyniesienia ulgi najuboższym podatnikom spowodował pogorszenie stanu, uwzględniło słuszne dezerwaty sfer gospodarczych i wydało okólnik, którego celem jest częściowe bodaj przytępienie ostrza rozporządzenia o ryczałcie na r. 1934. Obawiać się je nak trzeba, że i tym razem cel zostanie chybiony, że tylko

nieznaczna ilość podatników skorzysta z ulgi

bo decyzję dla ich udzielania pozostawiono urzędowi i izbie skarbowej, a wiadomo już z doświadczenia, jak niechętnie władze te korzystają z uprawnień w tym kierunku. Spodziewano się zarządzenia, iż ryczałt będzie zredukowany automatycznie, bez indywidualnych prób, w każdym wypadku, gdy będzie wyższy, aniżeli ustalenia obrotów za lata 1932 lub 1933. Byłoby to bowiem słuszną i logiczną konsekwencją stwierdzenia przez władze wymiarowe, iż w ostatnich dwóch latach obroty danego przedsię-

biorstwa się zmniejszyły, w wyniku czego należy też i wymiar - ryczałt na 1934 r. zredukować przynajmniej do wysokości ostatniego roku (1933).

Okólnik ministerstwa dalej uzależnia podatnika od urzędów skarbowych i czyni ulgę

zawisłą od przypadku.

W jakich wypadkach może nastąpić częściowe umorzenie ryczałtu na 1934:

a) w razie stwierdzenia przez urzędy skarbowe znacznego spadku obrotów w r. 1934 w porównaniu z obrotem, przy-

jętym za podstawę obliczenia ryczałtu, t. j. za lata 1930 i 1931;

b) prócz tego szczególnie ważną okolicznością dla decyzji urzędów skarbowych będzie wypadek, gdy ryczałtowany na r. 1934 podatek znacznie przekracza wymiar ostatni, t. j. za r. 1933 wzgl. za lata 1932-33.

Jaka część podatku ryczałtowego może być umorzona?

Urzędy skarbowe ustalią prowizorycznie przewidzianą na r. 1934 sumę obrotu danego przedsiębiorstwa. Jeżeli to tymczasowe ustalenie wypadnie niżej, niż obrót ryczałtowany natenczas urzędy skarbowe ograniczą pobór ryczałtowanego podatku najwyżej do różnicy między ryczałtem na 1934 r. a podatkiem, przypadającym od prowizorycznie ustalonego obrotu.

Do kogo należy ostateczna decyzja?

Jak zaznaczyliśmy, urzędy skarbowe tylko prowizorycznie mogą ograniczać podatek ryczałtowy.

Umorzenie definitywne należy do izb skarbowych, które winny wydać decyzję do 31 grudnia 1934 r.

Należy wnieść indywidualne podania najdalej do dnia 30 czerwca b. r.

Jeneralna Kompanja Przemysłu Przedzalnianego, Towarzystwo Anonimowe Zakładów

Allart, Rousseau i S-ka

(dawniej Leon Allart i S-ka)

z kapitałem franków 40.025.000.—

zaprasza swoich akcjonariuszów na

Ogólne Zwyczajne Zebranie,

które odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 lipca 1934 r. o godzinie 3 po południu, w siedzibie Towarzystwa w m. Roubaix, Grande Rue, 152.

Porządek dnia:

- 1) Sprawozdanie Rady Zarządu
- 2) Sprawozdanie Rewizora rachunkowości
- 3) Zatwierdzenie rachunków 1933/1934 roku operacyjnego bilansu na 31 stycznia 1934; udzielenie absolutorjum Radzie Zarządu
- 4) Wyznaczenie dywidendy
- 5) Wznowienie mandatów dwóch członków Zarządu
- 6) Nominacja Rewizora rachunkowości oraz jego zastępcy na okres 1934/1935 r. operac. i ustalenie ich wynagrodzenia.
- 7) Wznowienie uprawnień, przewidzianych art. 40 Prawa z dnia 24 lipca 1867 r.

Rada Zarządu

Uznanie dla Łodzi na wystawie w Tel-Awiv

Wystawę w Tel Aviv odwiedził w czasie trwania targów lewantyńskich wysoki komisarz W. Brytanji sir Artur Wauchope, który poświęcił dużo uwagi pawilonom polskim, informując się szczegółowo o eksponatach towarów polskich, zwłaszcza zaś eksponatach przemysłu łódzkiego, oraz wyrobach artystycznych ludowych.

Po obejrzeniu wystawy prób i wzorów produkcji polskiej, zorganizowanej przez państwowy instytut eksportowy, wysoki komisarz dał wyraz swemu zdziwieniu i jednocześnie uznaniu, że Polska zdołała w ciągu krótkiego okresu czasu, dzielącego od ukończenia wojny, rozbudować tak szeroko swą produkcję przemysłową.

Plenarne posiedzenie izby przem.-handlowej

W dniu 27 b. m. o godz. 18-cj odbędzie się w lokalu izby przemysłowo-handlowej posiedzenie plenarne z następującym porządkiem dziennym: przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia, 2) komuni-katy prezydium, 3) zaprzysiężenie biegłych księgowych, 4) sprawozdanie prezydium z działalności izby za r. 1933, 5) uchwalenie zmiany I-szej części statutu izby i 6) wolne wnioski.

Dolar mocniejszy Bank Polski podwyższył kurs

Po dłuższej przerwie Bank Polski podwyższył kurs dolara o 1 punkt, plaćąc za odcinki grubsze po zł. 5.27, za odcinki drobniejsze po zł. 5.26, za ceki po zł. 5.29, również podwyższył Bank ten kurs funtów o 2 punkty, plaćąc po zł. 26.56.

Nie bacząc na tę zwyczajną, w obrotach prywatnych nie zmieniła się sytuacja ogólna. W dalszym ciągu dolary i funty były zupełnie bez zainteresowania i transakcje należały do rzadkości. Podaż tych walut przewyższała zapotrzebowanie, co bardzo jeszcze wpływało na niewyjaśnioną sytuację.

W obrotach prywatnych dolary notowano od zł. 5.28 do zł. 5.27, funty od zł. 26.75 do zł. 26.65.

Rynek papierów państwowych był nadal zupełnie bez ruchu, obroty były minimalne i transakcje zawierano naogół po kursach urzędowej giełdy warszawskiej. Również b. słabe zainteresowanie notowane na rynku listów zastawnych m. Łodzi złotych.

Teatr żydowski w sali Filharmonij

Narutowicza 20. Tel. 213-84.

Gościnne występy ulubieńca Publiczności

B. WITTLERA

z udziałem znakomitej śpiewaczki **J. ZYLBERG**

na czele pierwszorzędnego zespołu.

Dziś, sobota, dnia 23 czerwca b. r. 3 przedstawienie: o godz. 11.30 przed poł. wielki poranek **Janko Cygan** (ceny od 30 gr. do 1 zł.) o godz. 4.30 po poł. Poraz pierwszy w Łodzi! **Premjers „Wesoły oficer“** o godz. 9.30 wiecz. Powtórzenie premjery **„Wesoły oficer“** JUTRO w niedzielę, 2 przedstawienie o godz. 12 w poł. poranek dla pracującej inteligencji

Galicjskie Wesele (ceny od 30 gr. do 1.—) o godz. 9.30 wiecz. Przebieg sezonu **„Wesoły oficer“** Bilety na wszystkie przedstawienia sprzedaje kasa Filharmonij.

Upadłości, nadzory i układy

Wydział handlowy sądu okręgowego ogłosił upadłość firmy „Samuel Turner i S-ka“ fabryka wyrobów bawełnianych (Dobroczyków 27-27).

Żądanie ogłoszenia upadłości zgłosił adw. Pawłowski, pełnom. wierzyciela Jakuba L. Linera, który na dowód zawieszenia wypłat przedstawia akcepty zaprotestowane z wystawienia firmy z datą płatności 18 i 19 czerwca rb.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono tymczasowo na dzień 18 czerwca rb., współników oddano pod dozór policyjny.

Kuratorami masy mianowani zostali Wł. Dębowski i M. Heyman, sędzią komisarzem sądu handlowy Konarszewski

Na poprzedniej sesji rozpoznawano wniosek syndyka upadłości firmy „Robert Liske“ o ogłoszenie upadłości Sp. Akc. Przemysł Jedwabny (Śródmiejska 22).

Zarząd upadłości R. Liske jest w posiadaniu weksli Sp. Akc. Przemysł Jedwabny, których zapłatę mimo licznych monitów i zawiadomienia komornika nie był w stanie uzyskać.

Z tych powodów zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości, a ponieważ masa upadłości Robert Liske jest bez pieniędzy, posiadając więcej takich dłużników, jak Przemysł Jedwabny Sp. Akc., prosił o udzielenie jej prawa ubogich do prowadzenia powyższej sprawy ogłoszenia upadłości.

Pełn. Sp. Akc. oponował przeciwko ogłoszeniu upadłości, wyjaśniając, że weksle przedstawione do sprawy wydane zostały za komorne i wobec tego nie posiadają charakteru handlowego.

Sąd odmówił prawa ubogich masie upadłości Robert Liske i żądanie masy pozostawił bez rozpoznania, wobec niuiszczenia wpisu.

W sprawie upadłości firmy „A. J. Gricman“ skład apteczny (La-

giwnicka 23) ogłoszonej na początek czerwca r. ub., naskutek żądania wierzycieli odbyło się ostateczne zebranie wierzycieli, na którym zawarto układ na 15 proc. bez odsetek i kosztów, platny w dwóch ra-

Rokowania z Anglią

Delegacja polska wyjeżdża pojutrze do Londynu

W dn. 25 b. m. wyjeżdża do Londynu na rokowania handlowe, mające uzupełnić istniejący polsko-angielski traktat handlowy i nawigacyjny z 1923 roku — delegacja pod przewodnictwem dyr. dep. handlowego w min. przem. i handlu p. Sokółowskiego. Do delegacji, złożonej z przedstawicieli zainteresowanych resortów, przydzieleni będą w charakterze rzeczoznawców wybrani w tym celu członkowie rady traktatowej samorządów i organizacji gospodarczych w Polsce z polem p. Minkowskiem na czele.

Rokowania poprzedzone były rozmowami bezpośrednimi pomiędzy przemysłowcami polskimi a delegacją przemysłowców brytyjskich, która w tym celu bawiła w

tach półrocznych po 7 i pół proc. licząc od uprawomocnienia się układu.

Ponieważ nikt z wierzycieli nie oponował przeciwko powyższym warunkom, sąd układ zatwierdził.

Podatek obrotowy agentów

winien być płacony w ratach miesięcznych

Stowarzyszenie przedstawicieli handlowych wystąpiło do ministerstwa skarbu z prośbą o zezwolenie na uiszczenie przez przedstawicieli handlowych, wykupujących świadectwa przemysłowe II kategorii b, a prowadzących prawidłowe księgi handlowe,

zaliczek kwartalnych w ratach miesięcznych na podstawie obrotów wykazywanych książkami handlowymi.

Jak wiadomo, przedstawiciele handlowi, wykupujący świadectwa kat. II b, zmuszeni są

dotychczas do opłacania zaliczek na podatek obrotowy na podstawie obrotu roku poprzedniego,

nawet i w tych wypadkach, kiedy prowadzą prawidłowe księgi handlowe, które pozwalają na stwierdzenie obrotów faktycznych.

Ponieważ taki stan rzeczy powoduje poważną niedogodność dla tej kategorii przedstawicieli handlowych, należy przypuszczać, że ministerstwo załatwi prośbę stowarzyszenia przychylnie

Spadek uruchomienia w średnim przemyśle

Na podstawie danych kraj. związku przemysłu włókienniczego uruchomienie w firmach związku w okresie od 4 do 9 b. m. przedstawiało się następująco:

W czynnych 87 fabrykach zatrudnionych było 8.162 robotników, ilość nieczynnych fabryk wynosiła 12.

W porównaniu z okresem poprzedzającym, w średnim przemyśle włókienniczym nastąpił poważniejszy spadek uruchomienia, ilość zmniejszyła się o 686 osób. Również zwiększyła się liczba całkowicie unieruchomionych fabryk, na ogólną liczbę 99 fabryk w maju nieczynnych zupełnie było 11 fabryk, w pierwszych dniach 12 fabryk.

Zmniejszony stan uruchomienia w średnim przemyśle włókienniczym tłumaczyć należy obecnym okresem urlopowym, który trwać będzie do rozpoczęcia sezonu zimowego.

Rynek pieniężno-towarowy Konkurs na słuchowisko radiowe

Suma nagród wynosi 2.500 złotych

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolary	5.28	5.275
Budowlana	44.—	43.75
Dolarówka	53.50	53.—
Inwestycyjna	112.—	111.50
Stabilizacyjna	66.25	65.75
Bank Polski	86.—	85.50
8 proc. Łodzi	50.—	49.75

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty dewizami były zwiększone, przy tendencji przeważnie słabszej, a w szczególności bardzo słabej dla dewizy włoskiej. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.27. Notowano: Berlin 202.50 Belgja 123.80 — 123.85 Holandia 359.35 Londyn 26.09 Nowy Jork 5.29.50 Nowy Jork — kabel 5.30, Oslo 134.20 Paryż 34.97 Praga — 22.02 Szwajcaria 172.30 Włochy — 45.40. W obrotach prywatnych marka niemiecka 188.25, szyling austriacki 98.75, korona czeska 21.86 odcinki po 5000 koron 21.93, frank francuski 34.98 frank szwajcarski 172.20 funt angielski 26.68 dolar gotówkowy 5.28 25 rubel złoty — 4.60 75 dolar złoty 8.91 75 rubel srebrny 1.32 bilion 0.62

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była nieco mocniejsza przy większych obrotach jedynie akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 84 — 83.50 — 84.25 Lipopy 9.80 — 9.70 Starachowice 10.35. Tranzakcje dokonane a nienotowane: Cegielski 9.20 Haberbusch 38.

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była mocna przy większych obrotach 5 proc. konwersyjna 4 i pół proc listami ziemskimi i 8 proc. Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 43.70 dolarówka 53.50 4 proc. inwestyc. zwykła — 111.50, 5 proc. konwersyjna 64.50, 5 proc. kolejowa 57.85, 6 proc. dolarowa 70.50 — 70.75, 7 proc. stabilizacyjna 66 — 66.13, 8 proc. obligacje budowlane BGK. 1 em 93, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 47.25 — 47, 7 proc. listy zastawne ziemskie Łodzi 1933 r. 49.63 5 proc. Siedlec 1933 r. — 86.50 6 proc. obligacje Warszawy 8 i 9 em. 50.75, 7 proc. śląska 65.63 7 proc. warszawska dolarowa 63, za 8 proc. dillonowską chęła no płacić 84.25.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Żyto 13.75 — 14, pszenica 20.25 — 20.75, jęczmień 16 — 16.50, o-wies 16.50 — 17, mąka żytnia 65 proc. 21 — 22, mąka żytnia 55 proc. 22 — 23, mąka pszenna 31 — 33, otręby żytnie 9 — 9.50, otręby pszenne 9 — 9.25 otręby pszenne grube 9.25 — 9.75, rzepak 31 — 33, wyka 14.50 — 15, peluska 14.50 — 15, groch polny —, lubin niebieski 9 — 9.50, lubin żółty 10 — 10.50. Ogólne usposobienie spokojne.

Dn. II, VI usłyszeliśmy z Warszawy słuchowisko p. t. „Wczoraj a dziś” Była to audycja, odbiegająca typem od tych, do jakich słuchacze „teatru wyobraźni” przyzwyczaili się w czasie jego kilkuletniego istnienia. Słuchowisko to było pokazem, jak ma wyglądać wzorowy scenarzysta radiowy. Metoda, jaką obrano przy tej audycji, okazała się niezwykle szczęśliwa. Pokazano na całym szeregu przykładów, jak

nie należy przygotowywać tekstu słuchowiska do radja, aby ten silniej wypuklił te miejsca, które były podane jako poprawne wzory.

Audycja „Wczoraj a dziś” była rzutem oka na całą przeszłą historję „teatru wyobraźni”. Mieliśmy możność przekonania się, jaką ewolucję odbył ten nowy rodzaj sztuki zarówno w dziedzinie formy, jak i treści. Na fragmentach dawnych słuchowisk można się było przekonać, że to, co dawniej budziło szczerą zachwyt, dziś już nie zadawała najbardziej prymitywnych wymagań. Wiadocznie wraz z udoskonaleniem się środków artystycznych „teatru wyobraźni” wzrosły równo i wysubtelniła się ich wrażliwość. Zwłaszcza na tle fragmentów z najnowszych, niegranych jeszcze słuchowisk te archeologiczne niemal scenariusze wyglądały żałośnie.

Ciekawe to i interesujące zestawienie techniki pisarskiej słuchowisk z przed ośmiu laty z techniką nowoczesnych scenariuszy „teatru wyobraźni” było eksperymentem na użytek ewentualnych uczestników konkursu, jaki „Polskie Radio” ogłasza, celem rozszerzenia grona pisarzy, dostarczających radju scenariuszy słuchowiskowych. Teatr wyobraźni, który dotąd posługiwał się w przeważającym stopniu adaptacjami rzeczy nie pisanych specjalnie dla radja, czyli tak zwanymi radjofonizacjami, idzie coraz bardziej w kierunku rzeczy oryginalnych, dostosowanych już w samej koncepcji do odmiennych warunków teatru radiowego.

Warunki konkursu słuchowiskowego Polskiego Radja są następujące:

1. Na konkurs nadsyłać można utwory słuchowiskowe wszelkiego rodzaju, o charakterze tragicznym, dramatycznym, komediowym lub krotkochwilnym, napisane prozą.
2. Utwór konkursowy powinien być przepisany na maszynie przynajmniej w pięciu egzemplarzach celem ułatwienia członkom jury równoczesnego zapoznania się z jego wartością.
3. Utwór konkursowy pod względem rozmiaru powinien być tak obliczony, aby przy wykonaniu jego przed mikrofonem nie trwał krócej, niż pół godziny i możliwie nie dłużej ponad jedną godzinę.

4. Na egzemplarzach utworu, nadesłanego na konkurs, autor powinien oprócz tytułu, umieścić wybrane przez siebie godło. Godło to powinno być wypisane na zamkniętej kopercie, zawierającej wewnątrz nazwisko i adres autora

5. Utwory podpisane prawdziwym nazwiskiem lub pseudonimem, zarówno, jak utwory drukowane lub publikowane w inny sposób, lub też takie, które były posyłane na inne konkursy, będą z konkursu wyłączone.

6. Utwory konkursowe nadsyłać należy do dnia 1 października 1934 r. pod adresem wydziału literackiego Polskiego Radja w Warszawie, ul. Zielna 25, z zaznaczeniem „konkurs literacki”. Dowodem dotrzymania zastrzeżonego terminu będzie data stempla pocztowego na przesyłce lub pokwitowaniu sekretarjatu wydziału literackiego.

7. Za najlepsze utwory jury wyznacza 5 nagród: 1-sza w wysokości 800.— zł, dwie równorzędne drugie nagrody po 500.— złotych i dwie trzecie nagrody po 350.— zł. Gdyby żaden z nadesłanych utworów nie był uznany przez jury za godny pierwszej nagrody, suma na nią przeznaczona, będzie podzielona w inny sposób. To samo dotyczy nagród pozostałych. W każdym jednak razie łączna suma nagród w kwocie złotych 2.500.— będzie rozdzielona pomiędzy najlepsze utwory, nadesłane na konkurs

8. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi dnia 1 stycznia 1935 r.

9. Utwory nienagrodzone winny być odebrane w sekretarjacie wydziału literackiego polskiego Radja najpóźniej w przeciągu dwóch miesięcy od daty rozstrzygnięcia konkursu

10. Skład jury stanowią: prezes Polskiej akademji literatury p. Władaw Skłodowska-Curie, członek Polskiej akademji literatury, p. Piotr Chocimowski, nac. wydziału kultury i sztuki M. W. i O. P. dr. Władaw Zawistowski, p. Zygmunt Kisielewski, p. Zdzisław Marynowski, p. Michał Melina i p. Wanda Tatariewicz. (r)

WIŚNIOWA GÓRA. Dwa pokoje z kuchnią, duża oszklona weranda w pięknym parku wakatek wyjazdu zaraz do odstąpienia. Wiadomość: telef. 151-39

Biuro pisania podań
DO WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH
I SADOWYCH.
FELICJI SZENWIC
Płofrkowska 89, m. 8. Tel. 225-38
PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE
i POWIELANIE (DAWN. „IRENIT”)

Prof. FELIKS HALPERN
przeprowadził się na
ul. Sienkiewicza 63, lewa oficyna II piętro.

SILV-OZON-MOTOR
IDEALNA KAPIEŁ BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA
Wystrzeż się bezwartościowych nallodownictw!!!

Do akt. Nr. Km. 125/34 OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14-go, zam. w Łodzi przy ul. Aleja I-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 28 czerwca 1934 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Lipowej 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, massyny do szycia, firanek, sztor i lampy należących do Abrahama Mendla Kaluszynera oszacowanych na łączną sumę zł. 515 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, d. 18.6.34 r. Komornik (-) St. Dulkowski

Do akt. Nr. Km. 1280 / 34 r. Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go zam. w Łodzi przy ul. Aleja I-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 28 czerwca 1934 r. o g. 11 w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, żyrandola i kasy ogniotrwałej należących do Józefa Kowalczyka oszacowanych na łączną sumę zł. 1215 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 16. 6. 34 Komornik (-) St. Dulkowski

Do akt. Nr. Km. 90 / 34 r. Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14-go, zam. w Łodzi przy ul. Aleja I-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 28 czerwca 1934 r. o g. 13 w Łodzi przy ul. Zakątnej 34 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 6-ciu krosien tkackich i snowadla mechanicznego należących do Icka Józefa Zychlińskiego oszacowanych na łączną sumę zł. 860 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 18.6. 1934 r. Komornik (-) St. Dulkowski

Do akt. Nr. Km. 395/34 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11 Listopada 17 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 czerwca 1934 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. 11 Listopada 37-a odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: pianina, patefonu, dywanu, radjoaparatu, głośnia, garderoby, szafek i toalety oszacowanych na łączną sumę zł. 1500 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 13.6.34 r. Komornik Adam Jaroszyński

Centralna Ładownia Akumulatorów
Lódź
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.
NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL.
ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW.

Jedynie letnie kino dźwiękowe
w ogrodzie
RAKIETA
ul. Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

Ostatnie dni!
Najlepsza komedia sezonu
produkcji austriackiej p. t. „CSIBI”
z Franciszką Gaal
Widownia zaopatrzona w razie niepogody i chłodu

PARK Helenów
Dziś wielki festival artystyczny od godz. 5 pp. do 12 w nocy. Jedyny występ gwiazdy rewjowej

Oli Lilit
w swoim niezrównanym repertuarze. Program: Od godz. 5 pp. koncert orkiestry symfonicznej dyr. S. Pietruszka, od godz. 7 w. dancing na wolnym powietrzu, od g. 9 w. wielki program atrakcyjny 20 przeb. numerów. Wejście 1 zł.

Doktor KLINGER
spec. chor. weneryczn., skórnych i włosów (porady seksualne)
powrócił
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w. W niedziele i święta od 10-12

Dr. med.
Wołkowyski
przeprowadził się na ul. Cegielnianą 11 tel. 238-02
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Przyjmuje od 9-12, 4-6 i od 7-9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

Dr. med.
Niewiażski
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
leczenie niemocy płciowej
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w. w niedziele i święta od 9-1
Dla pań oddzielna poczekalnia

Doktor REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie niemocy płciowej
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w. w niedziele i święta od 9-1 pp.

Dr. med.
ADAM BENDER
od 1 czerwca ordynuje latem przez cały dzień
w Kolumnie
willa—pensjonat
„WOLFÓWKA”, tel. 15
w Łodzi ord. w poniedziałki od 5-7, Przejazd 30, tel. 154-68

Do akt. Nr. Km. 693 | 1934
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi zew. 14-go zam. w Łodzi, przy ul. Aleja 1-go Maja 34
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 czerwca 1934 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Lipowej 31
odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:
mebli, maszyny do szycia i firanek należących do Haliny Frankenberg, Marks i Racheli Szyldkret oszacowanych na łączną sumę zł. 640 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 9. 6. 1934
Komornik (-) St. Dulkowski

ABITURJENTKA żydowskiego gimnazjum przyjmie lekcje w zakresie gimnazjalnym. Oferty „Hebrajski”. 885-2

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Pielegnowania Chorych „BYKUR CHOLIM” i „UZDROWISKA”
podaje do wiadomości pp. Członków, że
Ogólne Zebranie

Członków naszego Towarzystwa odbędzie się w lokalu Tow. przy ul. Cegielnianej 21 w dniu 8 lipca 1934 r. o godz. 11-ej rano z następującym porządkiem dziennym:
1. Zagajenie posiedzenia
2. Wybór Prezydium Ogólnego Zebrania
3. Odczytanie protokołu Ogólnego Zebrania i Komisji Rewizyjnej z roku 1933 | 4
4. Działalność T-wa w roku Sprawozdawczym 1933 | 4
5. Zatwierdzenie bilansu i budżetu na rok 1934 | 5
6. Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
7. Wolne wnioski.

UWAGA: W razie nieprzybycia wymaganej liczby członków, Ogólne Zebranie odbędzie się tegoż dnia w tymże lokalu o godz. 4-ej po poł. z tymże samym porządkiem dziennym i jako zwołane w drugim terminie będzie na zasadzie § 29, prawomocne bez względu na ilość przybyłych Członków.

DLA ZDROWIA JEDYNIĘ TO,
CO NAJLEPSZE!
COKOLWIEK DROŻSZE —
— WIELOKROTNIENIE LEPSZE!
OLLA
PREZERWATYWA

Syndyk masy upadłości firmy „F. Grycendler” wzywa wierzycieli tejże upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby stawili się w dniu 27 czerwca 1934 r. o godz. 12 w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Wydział Handlowy, Pl. Dąbrowskiego 5, pokój 15, na zebranie wierzycieli.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawa procesu sądowego
- 2) Sprawozdanie syndyka z wykonania uchwał, powziętych na zebraniu wierzycieli w dniu 29 maja 1934 r.

Syndyk Ostateczny

Adwokat **A. Goldberger**
Łódź, Piotrkowska 62, tel. 171-68

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, SREBRO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny
Magazyn jubilerski **I. Fijałko**, Piotrkowska 7.

!! BRYLANTY !!
ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERIĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. Mizes**, Piotrkowska 30.

WÓZKI dziecięce Kon-Kon, wyzmaczki i łózka polowe po cenach znacznie niższych poleca **Marja Jakobi**, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

Z POWODU WYJAZDU DO SPRZEDANIA nowa urządzona i prowadzona cukiernia w dobrym punkcie. Wiadomość w administracji pod „N. L.” 678-2

MASZYNE DO PISANIA w dobrym stanie sprzedam. Południowa 58, m. 15, od 3-4-ej 669-2

Różne

ZAGINIONY weksel in blanco 100 zł. z moim podpisem oraz wyrok wykonawczy przeciw W. Bielawskiemu, unieważniam. Za długi zaciągnięte przez moją żonę, Julję, bez mojej zgody i wiedzy nie odpowiadam **Mikołaj Sawicki**.

Zarząd Towarzystwa Wyrobów Wełnianych **M. A. WIENER** w Łodzi, Sp. Akc.

zawiadamia niniejszem p. p. Akcjonariuszy, że w dniu 10 lipca 1934 r. o godz. 16 w lokalu Sp. Akc. w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 66, odbędzie się zwyczajne

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego. 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok 1933 3) zatwierdzenie bilansu i rachunku Straz i Zysków za rok 1933, 4) przyznanie wynagrodzenia członkom Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok 1933, 5) zmiana § 9 statutu Sp. Akc., 6) wybór członków Zarządu, 7) wybór członków Komisji Rewizyjnej, 8) wolne wnioski.

§ 9 statutu brzmie: „Zarząd składa się z 5 członków i jednego kandydata według uchwały Walnego Zgromadzenia, wybranych przez Walne Zgromadzenie z pośród Akcjonariuszów, względnie z poza ich grona, według wniosku Zarządu brzmieć będzie: „Zarząd składa się z trzech członków i jednego kandydata według uchwały Walnego Zgromadzenia, wybranych przez Walne Zgromadzenie z pośród Akcjonariuszów, względnie z poza ich grona”.

Akcjonariusze dopuszczeni zostaną do udziału na Walnym Zgromadzeniu, jeżeli akcje swoje zgłoszą w trybie przewidzianym w art. 59 prawa o Sp. Akc.

Pensjonat inż. Birencweigowej
w majątku INOWŁÓDZ nad Pilicą
przyjmuje zgłoszenia pisemne lub telefonicznie
Inowłódz 4.

Wyborowe **LODY**
porcja 35 groszy
WRAZ ZE SZKLANKĄ WODY SODOWEJ I WAFLEM CZEKOLADOWYM
POLECA
Cukiernia „Zródło”
Przejazd 1. — Tel. 133-72 i 209-87

Nieruchomość fabryczna
w najlepszym centrum miasta, wolne sale, duży plac oraz warsztaty tkackie natychmiast do sprzedania. Wiadomość: Nowa 30, od 9-11 r. telefonicznie 149-94 i od 2-4 popoł.

ŁÓDZKA STRAŻ OGNIOWA OCHOTNICZA nabędzie okazynie do biblioteki dla strażaków dzieła autorów polskich, jak: Sienkiewicz, Żeromski, Prus, Sieroszewski, Rodziwiczówna i t. p. oraz obcych w rodzaju London, Jokay, Prentice, Milford i t. p. Książki jako dary będą również z wdzięcznością przyjmowane. Zgłoszenia przyjmuje p. Niedzielski, Al. Kościuszki 57, tel. 156-88 godziny biurowe.

Dr. med.
L. BERMAN
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych
Cegielniana 15,
tel. 149-07
Przyjmuje od godz. 8 — 12 rano od 4 — 8 w. w niedz. i święta od 9 — 1 po poł.
Ceny lecznicowe.

Uzdrowiska

DO WŁODZIMIERZOWA na wakacje wezmę pod macierzyńską opiekę jeszcze kilku uczniów **Helena Streisenbergowa**, Anstadta 5, od godz. 3-6 popoł. Tel. Nr. 136-57. —2

Pierwszorządny Pensjonat

„Riviera”
Eweliny Silbersteinowej
(b. właśc. pensj. „ALICJA”)
w pobliżu lekarza zdrowego **Uzdrowisko Włodzimierzów.**
Wykwintna kuchnia. Spec. kuchnia **wszeh dzieł.** Obszerne pokoje z werandami przy lesie J. Budzyńskiego. Zgłoszenia **Ernestyna Giksmenowa** Legionów 30 (Zielona), osobiście

PENSJONAT dla dzieci i młodzieży znanej freblanki **R. Rozenówny** Wiśniowa-Góra-Stróżew „Czerwony dworek” Richter. Ceny przystępne. 54-2

MORSZYN. PIERWSZORZĘDNE PENSJONATY „FELICJA” i „ITALIA” CENY UMIARKOWANE.

Czarniecka Góra
PENSJONAT ATŁASA
czynny
w nowowymontowanych willach. Ceny przystępne

Pensjonat Marji Heimanowej
Stacja Główna dom p. Pokorowskiego w pięknym parku, poleca piękne pokoje. Wykwintna kuchnia. Informacje w Łodzi tel. 120-84. Odda. dla listów: Główna, skrz. poczt. Nr. 16. 398-3

KOLUMNA — Wieś. Pensjonat dla dzieci i młodzieży „Felicja”. Doskonale warunki wypoczynkowe. Las, plaża, zabawy, spacer, sport. Troskliwa opieka macierzyńska. Odżywianie obfite i racjonalne. Wiadomość na miejscu lub Łódź. Dr. Sterlinga 9, m. 8, tel. 131-54.

Lokale

DO WYNAJĘCIA w pierwszorzędnym domu 3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami, centralne ogrzewanie, na I piętrze do oddania od 1 lipca przy ul. Gdańskiej 57, tel. 185-94 670-3

PIĘKNY umeblowany pokój, ewent. dwa pokoje, wszelkie wygody, telefon natychmiast do oddania w śródmieściu (obok Grand Hotelu) Informacje między 3 a 5 po poł., tel. 102-01.

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią, frontowe, na przeciąg 2-3 miesięcy. Przejazd 23, m. 37, od 3-6. 665-2

DWA pokoje z kuchnią, jeden pokój z kuchnią i sklep z pokojem do wynajęcia. Gdańska 97.

Dźwiękowy Kino-Teatr

Sztuka

Kopernika 16.
Początek o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej
Sala dobrze wentylowana

Dziś i dni następnych!

W mrokach wielkiego miasta

Porywy bezgranicznej miłości i szaleństwo nienawiści.

Żywiołowy i niepohamowany **Charles Boyer**
Piękna grzesznica **Odette Florelle**
oraz kapitalny i wesoły **Armand Bernard**

Przepiękne arcydzieło **Eryka Pommera** p. t.

W rolach głównych:

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rekopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy i-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samolejne obliczane są o 50% drożej, firm wagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: **Stanisław Rożniecki** Za Wydawnictwo odp. **Eugeniusz Kronman**, „Prasa”, wydawnictwo sp. z ogr. odp. W drukarni własnej Piotrkowska 101